I List do Koryntian

Rozdział 14

**1**. Starajcie się posiąść miłość, troszczcie się o dary duchowe, szczególnie zaś o dar proroctwa! **2**. Ten bowiem, kto mówi językami, nie ludziom mówi, lecz Bogu. Nikt go nie słyszy, a on pod wpływem Ducha mówi rzeczy tajemne. **3**. Ten zaś, kto prorokuje, mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze. **4**. Ten, kto mówi językami, buduje siebie samego, kto zaś prorokuje, buduje Kościół. **5**. Chciałbym, żebyście wszyscy mówili językami, jeszcze bardziej jednak pragnąłbym, żebyście prorokowali. Większy jest bowiem ten, kto prorokuje, niż ten, kto mówi językami – chyba że jest ktoś, kto tłumaczy, aby wyszło to na zbudowanie Kościołowi. **6**. Bo przypuśćmy, bracia, że przychodząc do was, będę mówił językami: jakiż stąd pożytek dla was, jeżeli nie przemówię do was albo objawiając coś, albo przekazując jakąś wiedzę, albo prorokując, albo pouczając? **7**. Podobnie jest z martwymi instrumentami, które dźwięki wydają, czy to będzie flet, czy cytra: jeżeli nie można odróżnić poszczególnych dźwięków, to któż zdoła rozpoznać, co się gra na flecie lub na cytrze? **8**. Albo jeśli trąba brzmi niepewnie, któż będzie się przygotowywał do bitwy? **9**. Tak też i wy: jeśli pod wpływem daru języków nie wypowiadacie zrozumiałych słów, któż pojmie to, co mówicie? Na wiatr będziecie mówili. **10**. Na świecie jest takie mnóstwo słów, ale żadne nie jest bez znaczenia. **11**. Jeżeli jednak nie będę rozumiał, co jakieś słowo znaczy, będę barbarzyńcą dla przemawiającego, a przemawiający – barbarzyńcą dla mnie. **12**. Tak też i wy, skoro jesteście żądni darów duchowych, starajcie się posiąść w obfitości te z nich, które się przyczynią do zbudowania Kościoła. **13**. Jeśli więc ktoś korzysta z daru języków, niech się modli, aby potrafił to wytłumaczyć. **14**. Jeśli bowiem modlę się pod wpływem daru języków, duch mój wprawdzie się modli, ale umysł nie odnosi żadnych korzyści. **15**. Cóż przeto pozostaje? Będę się modlił duchem, ale będę się też modlił i umysłem; będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i umysłem. **16**. Bo jeśli będziesz błogosławił w duchu, jakże na twoje błogosławienie odpowie Amen ktoś nie wtajemniczony, skoro nie rozumie tego, co ty mówisz? **17**. Zapewne piękne jest twoje dziękczynienie, lecz drugi tym się nie zbuduje. **18**. Dziękuję Bogu, że mówię językami lepiej od was wszystkich. **19**. Lecz w Kościele wolę powiedzieć pięć słów według mego rozeznania, by pouczyć innych, zamiast dziesięciu tysięcy wyrazów według daru języków. **20**. Bracia, nie bądźcie dziećmi w sposobie waszego myślenia, lecz bądźcie jak niemowlęta, gdy chodzi o rzeczy złe; w myśleniu zaś waszym bądźcie dojrzali! **21**. Napisane jest bowiem w Prawie: Przez ludzi obcych języków i ust obcych będę przemawiał do tego ludu, ale i tak Mnie nie usłuchają mówi Pan. **22**. Tak więc dar języków jest znakiem nie dla wierzących, lecz dla pogan, proroctwo zaś nie dla pogan, lecz dla wierzących. **23**. Kiedy się przeto zgromadzi cały Kościół i wszyscy poczną korzystać z daru języków, a wejdą na to ludzie prości oraz poganie, czyż nie powiedzą, że szalejecie? **24**. Gdy zaś wszyscy prorokują, a wejdzie [na to] jakiś poganin lub człowiek prosty, będzie pouczony przez wszystkich, osądzony **25**. i jawne staną się tajniki jego serca; a tak, upadłszy na twarz, pokłoni się Bogu, oznajmiając, że prawdziwie Bóg jest między wami. **26**. Cóż więc pozostaje, bracia? Kiedy się razem zbieracie, ma każdy z was już to dar śpiewania hymnów, już to łaskę nauczania albo objawiania rzeczy skrytych, lub dar języków, albo wyjaśniania: wszystko niech służy zbudowaniu. **27**. Jeżeli korzysta ktoś z daru języków, to niech mówią kolejno dwaj, najwyżej trzej, a jeden niech tłumaczy. **28**. Gdyby nie było tłumacza, powinien zamilknąć na zgromadzeniu; niech zaś mówi sobie samemu i Bogu. **29**. Prorocy niech przemawiają po dwóch albo po trzech, a inni niech to roztrząsają. **30**. Gdy zaś komuś innemu z siedzących dane będzie objawienie, pierwszy niech zamilknie. **31**. Możecie bowiem w ten sposób prorokować wszyscy, jeden po drugim, aby wszyscy byli pouczeni i podniesieni na duchu. **32**. A dary duchowe proroków niechaj zależą od proroków. **33**. Bóg bowiem nie jest Bogiem nieładu, lecz pokoju. Tak jak to jest we wszystkich zgromadzeniach świętych, **34**. kobiety mają na tych zgromadzeniach milczeć; nie dozwala się im bowiem mówić, lecz mają być poddane, jak to Prawo nakazuje. **35**. A jeśli pragną się czegoś nauczyć, niech zapytają w domu swoich mężów. Nie wypada bowiem kobiecie przemawiać na zgromadzeniu. **36**. Czyż od was wyszło słowo Boże? Albo czy tylko do was [mężczyzn] przyszło? **37**. Jeżeli komuś wydaje się, że jest prorokiem albo że posiada duchowe dary, niech zrozumie, że to, co wam piszę, jest nakazem Pańskim. **38**. A gdyby ktoś tego nie uznał, sam nie będzie uznany [przez Boga]. **39**. Tak więc, bracia moi, troszczcie się o łaskę prorokowania i nie przeszkadzajcie w korzystaniu z daru języków. **40**. Lecz wszystko niech się odbywa godnie i w należytym porządku.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.